

(Il Tempo - F.Schito) Podczas gdy Totti świętował nowy rok skacząc do basenu z Pierfrancesco Favino w jednym z resortów na Malediwach, kibice Giallorossich potwierdzili, że były numer 10 jest niezbywalną częścią historii Romy.

Były kapitan zdobył "Roma Awards" dla najlepszego gracza dekady - gdyby było możliwe zagłosować, wygrałby też za ostatnie 20 lat - i dowodzi tym samym, tak jak to robił na boisku, najlepszym składem ostatniej dekady. Ankieta zaproponowana na Twitterze przez klub Giallorossich, z ponad 90 tysiącami oddanych głosów, zdecydowała, że idealne 4-3-3 byłoby złożone z Alissona w bramce, Florenziego, Manolasa, Maquinhosa, Kolarova przed brazylijskim bramkarzem, środek pola byłby złożony z Pjanica, De Rossiego i Nainggolana, a trio ataku z Salaha, Dzeko i Tottiego.

I podczas gdy dla byłego kapitana potwierdzono odwieczną miłość, poza idealną jedenastką pozostali Kevin Strootman, jak również Zaniolo i Lorenzo Pellegrini. Jednak dla nich jest jeszcze czas i nowa dekada, aby napisać historię.

Autor: abruzzo